

Dyktando

Doniu

To dla słabych MC`s
Orginalny styl
A ja to mam
DJ, MC
Ta nie musisz mnie lubić
Ej słuchaj
To czas dla nas

Nie musisz mnie lubić, musisz się ze mną liczyć
Zrozum, to nic nowego paragraf ulicy
Wiem więcej, znam fakty to proste
To co, że masz forsę ja mam rap kropka odstęp

Nie musisz mnie lubić, musisz się ze mną liczyć
To nic nowego paragraf ulicy
Wiem więcej, znam fakty to proste
To co, że masz forsę ja mam rap kropka odstęp

Wyjcowy już za mną czas zebrać ziarno
Gdy inni się boją być tą owcą ofiarną
Ja mam czelność się odezwać i otworzyć kalafę
Skurwieli nie trawię jak dzieciaków z crackiem
Wolę towar, czysty, swój i bez domieszki
Lubię gdy na bitach ktoś panczlajny dla mnie kreśli
Ja puszczam je w obieg, ty bluzgasz, ja odpowiem
Pojedziesz komuś ostro to pojedą i tobie
To nie fikcja, ludzie kupują nasze płyty
Rap żyje według nas, a ty nawijasz skity
Talent masz po chuju, po wuju charyzmę
Co grał fiolet już za gierka i ubóstwiał milicję
Kiedyś nie miałem nic teraz mam cel i walczę
Śniesz o eS-Klasie, a ja cenię pomarańcze
Czasem ścina mnie z nóg, jak każdego chłopaka
Jak widok matki pod kroplówką to osłabia
Padam, aby powstać, wstaję, aby walczyć
Walczę by wygrywać i co się kurwa patrzysz?
Ej sam sobie szefem, sam padam na glebę
O własnych siłach wstaję i nagrywam dla siebie
Później robię na tym kasę, zarabiam na muzyce
Ty kupujesz płyty i hajs wraca na ulicę
Ej jestem od tego, żeby to było szczere
Możesz machać portfelem mam swój i sam już ścielę

Nie musisz mnie lubić, musisz się ze mną liczyć
Zrozum, to nic nowego paragraf ulicy
Wiem więcej, znam fakty to proste
To co, że masz forsę ja mam rap kropka odstęp

Nie musisz mnie lubić, musisz się ze mną liczyć
To nic nowego paragraf ulicy
Wiem więcej, znam fakty to proste
To co, że masz forsę ja mam rap kropka odstęp

Mówią, że nie zarabiają - gówno prawda
Mówią, że go nie sprzedają - gówno prawda
Kasa dawno weszła w obieg nie dają mam iść powiedz
Człowiek z tivi nie jest lepszy (taa) to tylko człowiek

Pół litra rozumu tyle samo głupoty
Papier niższy, papier burzy, papier jest jak narkotyk
Szanuję tego co nie miał, a mając wie co robi
Głupi tonąc niech jęczy - help me obi van kenobi
Pamiętajmy o początkach, trzepaki, zdarte trampki
Piasek w zębach zgrzyta, chłopaki z jednej mańki
Ty pożycz dychę jak będę miał oddam
Spoko nie musisz ziomuś przecież pijemy do dna
On wie i ja wiem ile znaczy słowo bliski
Przyjaciel nie dla wszystkich, od lat zielone zyski
A dla frajerów ostry, prosty po kosztach
To moja riposta ta płyta moja postać...taak

Nie musisz mnie lubić, musisz się ze mną liczyć
Zrozum, to nic nowego paragraf ulicy
Wiem więcej, znam fakty to proste
To co, że masz forszę ja mam rap kropka odstęp

Nie musisz mnie lubić, musisz się ze mną liczyć
To nic nowego paragraf ulicy
Wiem więcej, znam fakty to proste
To co, że masz forszę ja mam rap kropka odstęp

Nie musisz mnie lubić, musisz się ze mną liczyć
Zrozum, to nic nowego paragraf ulicy
Wiem więcej, znam fakty to proste
To co, że masz forszę ja mam rap kropka odstęp

Nie musisz mnie lubić, musisz się ze mną liczyć
To nic nowego paragraf ulicy
Wiem więcej, znam fakty to proste
To co, że masz forszę ja mam rap kropka odstęp